

**Sygn. akt VI GC 2742/18**

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 lutego 2020 roku

**Sąd Rejonowy w Gdyni VI Wydział Gospodarczy, w składzie:**

|                 |                           |  |
|-----------------|---------------------------|--|
| Przewodniczący: | SSR Justyna Supińska      |  |
| Protokolant:    | sekr. sąd. Anna Chrząstek |  |

po rozpoznaniu w dniu 29 stycznia 2020 roku w Gdyni

na rozprawie

sprawy z powództwa **(...) spółki akcyjnej z siedzibą w G. (poprzednio: (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G.)**

przeciwko **M. W.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego M. W. na rzecz powoda (...) spółki akcyjnej z siedzibą w G. kwotę 28 928,78 złotych (dwadzieścia osiem złotych dziewięćset dwadzieścia osiem złotych siedemdziesiąt osiem groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonymi od kwoty 28 759,96 złotych za okres od dnia 02 czerwca 2018 roku do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie oddala powództwo;

III. zasądza od pozwanego M. W. na rzecz powoda (...) spółki akcyjnej z siedzibą w G. kwotę 3 924,22 złotych (trzy tysiące dziewięćset dwadzieścia cztery złote dwadzieścia dwa grosze) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt VI GC 2742/18

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 03 września 2018 roku powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. (obecnie (...) spółka akcyjna z siedzibą w G.) domagał się zasądzenia od pozwanego M. W. kwoty 34 336,84 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonymi od kwoty 34 168,02 złotych za okres od dnia 02 czerwca 2018 roku do dnia zapłaty, a także kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód wskazał, że w maju 2018 roku wykonywał na rzecz pozwanego usługi spedycyjne polegające na organizacji transportu morskiego i lądowego ładunku na trasie Y. (C.) – B. (Niemcy) oraz transportu lądowego na trasie B. – G., a także składowania ładunku w porcie oraz organizacji odprawy celnej i przekazowej.

Z powyższego tytułu powód wystawił na rzecz pozwanego fakturę numer (...), którą to pozwany uregulował jedynie w części, zaś pozostała należność z tego tytułu objęta jest przedmiotowym pozwem. Żądanie pozwu obejmuje, poza

pozostałą należnością z faktury w kwocie 34 168,02 złotych, rekompensatę za koszty odzyskiwania należności na podstawie art. 10 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych w kwocie 168,82 złotych.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym w dniu 09 października 2018 roku w sprawie o sygn. akt VI GNc 6013/18 referendarz sądowy Sądu Rejonowego w Gdyni uwzględnił żądanie pozwu w całości.

W sprzeciwie od powyższego orzeczenia pozwany M. W. wniósł o oddalenie powództwa w całości podnosząc zarzut niewłaściwości miejscowej Sądu Rejonowego w Gdyni. Nadto pozwany wskazał, że w dniu 31 stycznia 2018 roku przyjął ofertę powoda, która obejmowała także pozycje cenotwórcze, które nie zostały skalkulowane przez powoda, zaś w dniu 02 lutego 2018 roku doszło do zmiany warunków oferty – zmiany portu, skąd przesyłka miała zostać nadana, zmiany procedury spedycyjnej oraz doszły kolejne czynniki cenotwórcze – taką zmienioną ofertę cenową pozwany także zaakceptował. Pozwany wskazał również, że przesyłka trafiła do portu w B. w dniu 22 marca 2018 roku, a w dniu 11 kwietnia 2018 roku pozwany upominał się o kwestie zlecenia celnego i z uwagi na brak informacji wystąpił do powoda z zapytaniem, co działo się z przesyłką w okresie od dnia 26 marca 2018 roku (przesłano wówczas pozwanemu kalkulację cel) do dnia 09 kwietnia 2018 roku, przy czym dopiero w dniu 12 kwietnia 2018 roku przedstawiciel powoda przygotował zgłoszenie celne, jednakże nie można było dokonać prawidłowego zgłoszenia z uwagi na brak dokumentów i dokończyć frachtu na linii B. – G.. Zaproponowano wówczas pozwanemu dokończenie frachtu we własnym zakresie albo transport drogowy towaru na linii B. – G.. Z tej ostatniej możliwości pozwany skorzystał i w dniu 17 kwietnia 2018 roku zlecił powodowi przygotowanie dokumentu T1 uprawniającego do wwozu towaru do Polski z Niemiec i dokończenie procedur celnych w urzędzie celnym w G.. Jednocześnie w dniach 17-18 kwietnia 2018 roku powód poglądowo przedstawił pozwanemu koszty w kwocie 36 984,41 złotych i przekazał, że warunkiem dalszej współpracy jest wpłata kwoty 15 000 złotych.

Wobec żądania pozwu pozwany M. W. zarzucił, iż pozwany nie udowodnił wysokości czynników cenotwórczych wskazanych w fakturze numer (...) oraz faktu ich poniesienia, a także że niektóre wydatki zostały przez powoda zdublowane (poz. 11, 12 i poz. 14), a przede wszystkim, że niemiecka agencja celna współpracująca z powodem nie podjęła wystarczających starań, aby zminimalizować koszty okołofrachtowe i w okresie od dnia 23 marca 2018 roku do dnia 13 kwietnia 2018 roku nie podjęto jakiegokolwiek inicjatywy, by rozwiązać problem braku dokumentów.

Pozwany wskazał także, że niektóre wydatki (poza poz. 1, poz. 2 i poz. 5) są nienależne, albowiem to z przyczyn leżących po stronie powoda doszło do zmiany sposobu dostarczenia towaru do miejsca przeznaczenia. Pozwany podniósł również, że gdyby stworzono mu możliwość skorzystania z ofert podmiotów konkurencyjnych, a nie wywierano presji na zapłatę kwoty 15 000 złotych (pod rygorem pozostawienia przesyłki do dyspozycji pozwanego w porcie), to nie doszłoby do eskalacji kosztów. W ocenie pozwanego takie zachowanie nie licuje z pewnością obrotu i zasadą uczciwości kupieckiej i pozostaje w sprzeczności z art. 58 § 2 k.c.

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 31 stycznia 2018 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. (obecnie (...) spółka akcyjna z siedzibą w G.) przedstawił M. W. ofertę obsługi spedycyjno – transportowej towaru na trasie z Y. w C. do P. z postojem do odprawy celnej w porcie w B., informując go jednocześnie o kosztach tej usługi oraz wskazując, iż koszty te nie zawierają ewentualnych należności celnych, podatku VAT, rewizji celnych, skanowania, rozformowania, przetrzymywania i składowania w portach (storage, demurrage, detention), czy inspekcji sanitarnych.

M. W. przyjął złożoną mu ofertę. W późniejszym okresie warunki realizacji przedmiotowej obsługi, w tym cenowe, uległy zmianie, co również M. W. zaakceptował.

wydruk korespondencja mailowej – k. 22-26 akt, konosament – k. 9 akt

Za przygotowanie dokumentów niezbędnych do dokonania odprawy celnej towaru oraz za zgłoszenie towaru do Urzędu Celnego w B. w Niemczech odpowiedzialna była współpracująca z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. (obecnie (...) spółka akcyjna z siedzibą w G.) agencja (...) & Co. KG z siedzibą w H..

W początkowym okresie M. W. nie posiadał wiedzy, że podmiot ten współpracuje z wybranym przez niego spedytorem.

wydruk korespondencji mailowej – k. 44-97 akt, zeznania świadka M. Z. (1) – protokół rozprawy z dnia 15 maja 2019 roku – k. 127-134 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:53:35-01:57:52), częściowo zeznania pozwanego M. W. – protokół rozprawy z dnia 26 sierpnia 2019 roku przed Sądem Rejonowym w Wodzisławiu Śląskim – k. 167-168 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:02:35-01:03:04)

Jeszcze podczas transportu towaru drogą morską rozpoczęto kompletowanie dokumentów potrzebnych do dokonania odprawy celnej, jaką miała wykonać agencja (...) & Co. KG z siedzibą w H.. Do uzupełnienia wszelkich braków w dokumentacji, w tym dokumentów handlowych, M. W. na bieżąco wzywany był drogą mailową w dniach 12-15 marca 2018 roku.

W dniu 20 marca 2018 roku agencja (...) & Co. KG z siedzibą w H. poinformowała mailowo M. Z. (1) jako przedstawiciela (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. (obecnie (...) spółka akcyjna z siedzibą w G.), że odprawa jest już przygotowywana, jednakże konieczne jest uzupełnienie adresu sprzedawcy na fakturze i wyjaśnienie rodzaju towaru wskazanego w pozycji numer 7 faktury, a także przekazano mu informację, że M. W. jest dłużnikiem tej agencji celnej i kolejna odprawa nie może być wykonana dopóki zaległości nie zostaną uregulowane.

Powyższe informacje zostały przekazane M. W. w dniu 21 marca 2018 roku.

wydruk korespondencji mailowej – k. 44-46 akt, zeznania świadka M. Z. (1) – protokół rozprawy z dnia 15 maja 2019 roku – k. 127-134 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:53:35-01:57:52), częściowo zeznania pozwanego M. W. – protokół rozprawy z dnia 26 sierpnia 2019 roku przed Sądem Rejonowym w Wodzisławiu Śląskim – k. 167-168 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:02:35-01:03:04), zeznania świadka M. T. – protokół rozprawy z dnia 15 maja 2019 roku – k. 127-134 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:04:37-00:53:35)

Kontener zawierający towar należący do M. W. przybył do portu w B. w Niemczech w dniu 22 marca 2018 roku.

W dniach 23-26 marca 2018 roku agencja (...) & Co. KG z siedzibą w H. kilkakrotnie zwracała się do M. Z. (1) z pytaniami dotyczącymi poszczególnych towarów, w tym butów i kul dyskotekowych oraz materiałów, z jakich zostały wykonane. Dane te były niezbędne do prawidłowego określenia kodu taryfy celnej.

M. Z. (1) niezwłocznie po udzieleniu mu informacji na powyższy temat przez M. W., przekazywał je agencji celnej.

wydruk korespondencji mailowej – k. 51-61 akt

W dniu 26 marca 2018 roku działająca na zlecenie (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. (obecnie (...) spółka akcyjna z siedzibą w G.) agencja (...) & Co. KG z siedzibą w H. dokonała zgłoszenia towaru do właściwego urzędu celnego w B..

Działająca w imieniu agencji (...) przesłała M. Z. (1) fakturę za bieżącą usługę oaz odpis nakazu zapłaty wydany przeciwko M. W. w postępowaniu upominawczym w dniu 14 lutego 2018 roku w sprawie o sygn. akt VI Nc-e 62178/18 przez referendarza sądowego Sądu Rejonowego Lublin – Zachód w Lublinie.

Informacja o tych należnościach została przekazana M. W., który zgodził się na ich uregulowanie.

wydruk korespondencji mailowej – k. 47-50 akt, nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 14 lutego 2018 roku – k. 43 akt

W dniu 27 marca 2018 roku agencja (...) & Co. KG z siedzibą w H. poinformowała (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. (obecnie (...) spółka akcyjna z siedzibą w G., że urząd celny w B. skierował kontener z towarem należącym do M. W. do szczegółowej rewizji i przesłała dokumenty handlowe z podziałem na poszczególne pozycje celne.

wydruk korespondencji mailowej – k. 47 akt

W dniu 29 marca 2018 roku agencja (...) & Co. KG z siedzibą w H. poinformowała (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. (obecnie (...) spółka akcyjna z siedzibą w G.), że podczas dokonywania rewizji kontenera z towarem należącym do M. W. urząd celny w B. uznał, że sznurowadła i łożyska nie mogą być uznane za części do wrotek, a zatem muszą zostać one zgłoszone pod odrębnymi kodami.

Jednocześnie agencja (...) & Co. KG z siedzibą w H. zwróciła się do (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. (obecnie (...) spółka akcyjna z siedzibą w G.) o przekazanie potrzebnych jej dodatkowych informacji na temat zakwestionowanego towaru (waga netto, materiał), a niezbędnych do nadania im odpowiednich kodów taryfy celnej.

W dniu 03 kwietnia 2018 roku M. Z. (1) poinformował mailowo agencję (...) & Co. KG z siedzibą w H. – po otrzymaniu tej informacji od M. W. – że łożyska do wrotek to łożyska kulkowe, a sznurowadła są z tworzywa sztucznego (waga 160 gram/para). M. A. zwróciła się także z pytaniem o średnicę łożysk i ich wagę. Na powyższe pytanie, które M. Z. (2) przekazał M. W. w dniu 04 kwietnia 2018 roku, w dniu 05 kwietnia 2018 roku uzyskano odpowiedź. M. Z. (1) ponowił również prośbę o przesłanie dokumentu T2L.

wydruk korespondencji mailowej – k. 63-73 akt

W dniu 05 kwietnia 2018 roku agencja (...) & Co. KG z siedzibą w H. poinformowała (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. (obecnie (...) spółka akcyjna z siedzibą w G.), że urząd celny w B. wydał decyzję o niedopuszczeniu towaru należącego do M. W. do swobodnego obrotu na terenie Unii Europejskiej, albowiem towar nie spełniał wymogów ustalonych przepisami rozporządzenia (WE) numer (...), tj. brak było informacji o bezpieczeństwie produktu, instrukcji w języku niemieckim lub angielskim oraz danych producenta na dmuchawach do dymu i wrotkach.

Jednocześnie agencja celna wskazała, że będzie kontaktowała się z urzędem celnym w B. w celu rozwiązania tego problemu. Na daną chwilę agencja (...) & Co. KG z siedzibą w H. zaproponowała albo uzupełnić towar o brakujące oznakowania albo spróbować wprowadzić towar do obrotu w procedurze przekazu celnego T1 (poprzez agencję celną w Polsce).

W tym samym dniu powyższa informacja została przekazana M. W..

wydruk korespondencji mailowej – k. 62, 74 akt

W dniu 06 kwietnia 2018 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. (obecnie (...) spółka akcyjna z siedzibą w G.) poinformowała M. W., że uzyskano zgodę na przekaz celny towaru do Polski, wobec czego miał on zaaranżować dostawę towaru do Polski transportem drogowym.

Poinformowano go również, że jeżeli towar miałby zostać zniszczony albo odesłany do portu w Y. niezbędne jest ustalenie tej kwestii z odpowiednimi organami.

wydruk korespondencji mailowej – k. 75-77 akt

W dniu 06 kwietnia 2018 roku (piątek) mailem z godz. 16:35 M. W. zwrócił się o przesłanie mu zgłoszenia celnego ponawiając prośbę w dniu 09 kwietnia 2018 roku (poniedziałek).

W dniu 09 kwietnia 2018 roku przesłano M. W. żądane informacje wskazując, że były dwie odprawy.

wydruk korespondencji mailowej – k. 79-80 akt

W dniu 10 kwietnia 2018 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. (obecnie (...) spółka akcyjna z siedzibą w G.) zwróciła się do M. W. z prośbą o potwierdzenie realizacji transportu kontenera z towarem w procedurze tranzytu do Polski. Jednocześnie poinformowała, że warunkiem realizacji transportu jest opłacenie zaległych kosztów celnych dla agencji (...) & Co. KG z siedzibą w H. oraz faktury frachtowo – spedycyjnej, a także że procedura zmiany destynacji tzw. COD obarczona jest kosztami armatora w wysokości 500 USD za konosament.

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. (obecnie (...) spółka akcyjna z siedzibą w G.) wskazała nadto M. W. wysokość dodatkowych kosztów związanych z podjęciem kontenera w B. informując, że koszty te nie zawierają ewentualnych kosztów storage i demurrage (zgodnie ze stroną M. Germany, wskazano link do tej strony) oraz że oprócz powyższych kosztów powstały również opłaty związane z rewizją i skanowaniem kontenera oraz opłaty za składowanie i przetrzymanie kontenera w porcie w B..

wydruk korespondencji mailowej – k. 78 akt

W dniu 12 kwietnia 2018 roku ponownie przesłano M. W. zgłoszenie celne.

M. W. żądał również informacji, co działo się z kontenerem pomiędzy dniem 26 marca 2018 roku a dniem 09 kwietnia 2018 roku.

M. Z. (1) mailem z dnia 12 kwietnia 2018 roku wyjaśnił, że kontener był w rewizji i skanowaniu, a w dniu 03 kwietnia 2018 roku Urząd Celny w B. zażądał uzupełnienia kodów dotyczących łożysk i sznurówek, po czym wydał decyzję o braku możliwości odprawy celnej w Niemczech.

M. Z. (1) ponaglił M. W. w kwestii podjęcia decyzji w sprawie tranzytu kontenera z towarem do Polski, by móc rozpocząć procedurę związaną z uzyskaniem niezbędnych dokumentów.

wydruk korespondencji mailowej – k. 87-88 akt

W dniu 13 kwietnia M. W. poinformował (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. (obecnie (...) spółka akcyjna z siedzibą w G.), że kontener z towarem ma zostać dostarczony do urzędu celnego w G..

W tym samym dniu M. W. otrzymał informację dotyczącą wysokości kosztów związanych z przekazem celnym oraz transportem kontenera na trasie B. – G.. Poinformowano go również, że koszty przetrzymania i składowania generowane są każdego dnia, stąd też poproszono o pilną decyzję.

wydruk korespondencji mailowej – k. 89-92 akt

W dniu 17 kwietnia M. W. polecił (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. (obecnie (...) spółka akcyjna z siedzibą w G.) podjęcie czynności w celu transportu towaru w procedurze przekazu celnego i zwrócił się o przesłanie dokumentu T1.

(...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. (obecnie (...) spółka akcyjna z siedzibą w G.) poinformował M. W., że warunkiem koniecznym do rozpoczęcia organizacji transportu kontenera z towarem do G. w procedurze przekazu celnego jest potwierdzenie zapłaty części kosztów w kwocie 15 000 złotych, które zostały zestawione w fakturze pro forma numer (...) wysłanej M. W..

faktura pro forma – k. 27 akt, korespondencja mailowa – k. 94-95 akt

W dniu 26 kwietnia 2018 roku M. W. zapłacił (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. (obecnie (...) spółka akcyjna z siedzibą w G.) kwotę 15 000 złotych. Wówczas niezwłocznie wystąpiono o dokument T1. Uzyskanie tego dokumentu zajęło około jednego dnia.

Transport kontenera z towarem należącym do M. W. rozpoczął się w dniu 27 kwietnia 2018 roku, zaś do urzędu celnego w G. został on dostarczony w dniu 30 kwietnia 2018 roku.

Kontener oczekiwał w G. na rozładunek towaru do dnia 09 maja 2018 roku.

Tytułem obsługi spedycyjno – transportowej towaru (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. (obecnie (...) spółka akcyjna z siedzibą w G.) wystawił na rzecz M. W. fakturę numer (...) na kwotę 49 168,02 złotych, z terminem płatności do dnia 01 czerwca 2018 roku. W treści faktury wskazano, iż z powyżej kwoty zapłacono kwotę 15 000 złotych, zatem do zapłaty pozostała kwota 34 168,02 złotych.

Faktura ta obejmowała m. in. koszty zmiany destynacji, armatorską opłatę dokumentacyjną, opłatę agencyjną, koszty organizacji odprawy celnej, koszty wstrzymania kontenera do odprawy, koszty (...), koszty rewizji celnej i skanowania, koszty organizacji odprawy przekazowej, koszty składowania kontenera w porcie w okresie od dnia 22 marca do dnia 10 kwietnia (do 20 dni) oraz w okresie od dnia 11 kwietnia do dnia 27 kwietnia 2018 roku (powyżej 20 dni), koszty przetrzymania kontenera (w okresie od dnia 22 marca do dnia 09 maja), a także przestój samochodu podczas odprawy celnej (4 dni). Powyższe koszty zostały zapłacone przez (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. (obecnie (...) spółka akcyjna z siedzibą w G.), za wyjątkiem kosztów związanych z rewizją kontenera. W tym zakresie (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. (obecnie (...) spółka akcyjna z siedzibą w G.) korzysta z limitu kredytowego u armatora.

faktura – k. 10 akt, zeznania świadka M. Z. (1) – protokół rozprawy z dnia 15 maja 2019 roku – k. 127-134 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:53:35-01:57:52)

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. (obecnie (...) spółka akcyjna z siedzibą w G.) wzywał M. W. do zapłaty pozostałej części należności wskazanej w fakturze o numerze (...), jednakże bezskutecznie.

wezwanie do zapłaty wraz z potwierdzeniem nadania – k. 12 akt

### **Sąd zważył, co następuje:**

Stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd ustalił na podstawie dowodów z powyższych dokumentów przedłożonych przez strony w toku postępowania, których zarówno autentyczność, jak i prawdziwość w zakresie twierdzeń w nich zawartych, nie budziła wątpliwości Sądu, a zatem brak było podstaw do odmowy dania im wiary, tym bardziej, że nie były one kwestionowane w zakresie ich mocy dowodowej przez żadną ze stron.

Natomiast stan faktyczny w tej części, w której pozostawał bezsporny pomiędzy stronami, Sąd ustalił na podstawie oświadczeń stron.

W zakresie osobowych źródeł dowodowych za wiarygodne w całości Sąd ocenił zeznania świadków M. T. i M. Z. (1), gdyż pozostawały one spójne, konkretne, wzajemnie się uzupełniały, a nadto znalazły potwierdzenie w pozostałym zebranych w sprawie materiale dowodowym obejmującym w szczególności wydruki korespondencji mailowej między stronami zgromadzone w aktach sprawy. W żadnym zakresie w ocenie Sądu zeznania tych świadków nie zostały skutecznie podważone przez stronę pozwaną. Z zeznań tych w sposób nie budzący wątpliwości wynikało bowiem, iż pozwany M. W. był na bieżąco informowany o wszelkich czynnościach podejmowanych względem należącego do niego towaru, w tym o kalkulacji cen, a także był on wielokrotnie wzywany i ponaglany do uzupełnienia braków w dokumentach, a następnie do podjęcia decyzji w sprawie dalszego postępowania z towarem, zaś po jej podjęciu – do zapłaty kwoty 15 000 złotych tytułem pokrycia części powstałych kosztów jako warunku rozpoczęcia przez powoda realizacji procedury przekazu celnego i wreszcie, że wszystkie koszty związane z tym przewozem zostały przez powoda uiszczone, za wyjątkiem kosztów związanych z rewizją (powód korzysta z kredytu u armatora). Sąd miał też na uwadze, że z zeznań tych świadków wyraźnie wynikało, że zaległości pozwanego wobec niemieckiej agencji celnej nie miały wpływu na organizację odprawy celnej przy spornym transporcie i ich uregulowanie nie było warunkiem podjęcia tychże czynności, co potwierdził sam pozwany w swoich zeznaniach. Natomiast, jak wynikało z zeznań świadków,

warunkiem podjęcia dalszych czynności przez powoda, po podjęciu przez pozwanego decyzji o transporcie towaru do G., było zapłacenie powodowi części powstałych kosztów w kwocie 15 000 złotych, co nastąpiło dopiero w dniu 26 kwietnia 2018 roku, po czym powód niezwłocznie podjął czynności w celu uzyskania dokumentu T1 i ostatecznie transport towaru rozpoczął się następnego dnia.

Za częściowo wiarygodne Sąd uznał natomiast zeznania pozwanego M. W..

Zeznaniom tym Sąd nie dał wiary w części, w jakiej pozwany wskazywał, iż powód nie wykonał na rzecz pozwanego usługi organizacji transportu towaru, którego dotyczy faktura numer (...) będąca przedmiotem niniejszego postępowania, gdyż przedmiotem umowy było dostarczenie towaru z C. do miejscowości P.. Sąd zważył, że jakkolwiek strony w styczniu i lutym 2018 roku w istocie umówiły się na zorganizowanie przez powoda transportu towaru na przedmiotowej trasie, niemniej jednak w toku realizacji tej umowy doszło do zmiany jej warunków – w tym w zakresie miejsca, do którego ładunek miał być dostarczony, co wynikało z decyzji niemieckiego organu celnego o odmowie dopuszczenia towaru do obrotu na rynku państw Unii Europejskiej i w konsekwencji tego – decyzji pozwanego o próbie jego wprowadzenia na ten rynek przy wykorzystaniu procedury przekazu celnego poprzez agencję celną w G.. Zupełnie zaś gołosłowne pozostały zeznania pozwanego, że przyczyną zmiany sposobu dostarczenia towaru do miejsca jego przeznaczenia było niewywiązanie się powoda z obowiązku wprowadzenia towaru do obrotu poprzez agencję celną w Niemczech, taki obowiązek bynajmniej nie wynikał z zawartej przez strony umowy, zaś przyczyna odmowy wiązała się z brakiem stosownych oznakowań bezpieczeństwa i producenta na towarach, a także braku instrukcji w języku niemieckim i angielskim, które to braki ujawniły się w związku ze sprawdzeniem kontenera i za które żadnej odpowiedzialności nie można przypisać powodowi ani działającej w jego imieniu agencji celnej. Z całą mocą podkreślić bowiem należy, że przyczyną decyzji niemieckiego organu celnego o odmowie dopuszczenia towaru pozwanego do obrotu na rynku Unii Europejskiej były powyżej wskazane braki dotyczące części towaru pozwanego, a nie braki w dokumentacji, za przygotowanie której odpowiadała agencja celna, czy powód.

Sąd nie dał także wiary zeznaniom pozwanego, że nie posiada on wiedzy, dlaczego odmówiono dopuszczenia jego towaru do obrotu na terenie Unii Europejskiej, jak wynika bowiem z korespondencji mailowej pozwany był informowany o tej decyzji i jej przyczynach, nadto w tym zakresie zeznania pozwanego były niespójne – w dalszej jej części wskazywał bowiem, że brakowało instrukcji.

Sąd nie dał wiary także zeznaniom pozwanego, że agencja (...) & Co. KG z siedzibą w H. przystąpiła do realizacji usług dopiero po opłaceniu przez pozwanego zaległych należności względem niej. Wprawdzie z korespondencji mailowej wynika, że jak wskazano „jest to dobra sposobność, aby klient (pozwany – przyp. mój) wszystko uregulował” (k. 58 akt), niemniej jednak z treści tej korespondencji wynika również, że agencja celna podejmowała stosowne czynności bez zbędnej zwłoki i to przed otrzymaniem tych należności, już bowiem podczas transportu towaru drogą morską rozpoczęto kompletowanie dokumentów potrzebnych do dokonania odprawy celnej i do ich uzupełnienia pozwany na bieżąco wzywany był drogą mailową w dniach 12-15 marca 2018 roku. Co więcej, w dniu 20 marca 2018 roku agencja celna poinformowała mailowo M. Z. (1), że odprawa jest już przygotowywana, jednakże konieczne jest uzupełnienie adresu sprzedawcy na fakturze i wyjaśnienie rodzaju towaru wskazanego w pozycji numer 7 faktury, co również przekazano pozwanemu. Także w późniejszym okresie treść korespondencji mailowej wskazuje na to, że agencja ta wielokrotnie zwracała się o potrzebne informacje, informując również o skierowaniu kontenera do sprawdzenia i decyzji o odmowie dopuszczenia transportowanego towaru do obrotu na terenie Unii Europejskiej. Także i odnośnie działań agencji celnej i warunku ich podjęcia zeznania pozwanego nie były spójne, w dalszej ich części wskazał on bowiem, że nie wiadomo mu nic, ażeby warunkiem podjęcia przez przedmiotową agencję celną (której – co bezsporne – w tamtym okresie był dłużnikiem) jakichkolwiek czynności była uprzednia zapłata wymagalnego zobowiązania pozwanego względem tej agencji i że był on jedynie pytany, czy zaległość została uregulowana.

Sąd nie dał również wiary zeznaniom pozwanego w zakresie, w jakim zeznał on, że w okresie od dnia 23 marca 2018 roku do dnia 13 kwietnia 2018 roku kontakt z przedstawicielami powoda był utrudniony, a wręcz kontaktu tego nie było. Twierdzeniom tym przeczy bowiem przedłożona w sprawie korespondencja, z której jednoznacznie wynika, że w tym okresie przedstawiciele powoda kontaktowali się wielokrotnie z pozwanym w sprawie uzyskania potrzebnych

informacji, w tym m. in. w dniu 26 marca 2018 roku informując o zgłoszeniu celnym, w dniu 05 kwietnia 2018 roku informując o skierowaniu kontenera do sprawdzenia, w dniu 06 kwietnia 2018 roku kiedy powód poinformował pozwanego, że uzyskano zgodę na przekaz celny towaru do Polski, wobec czego miał on zaaranżować dostawę towaru do Polski transportem drogowym, w dniu 10 kwietnia 2018 roku kiedy zwrócono się do pozwanego z prośbą o potwierdzenie realizacji transportu kontenera z towarem w procedurze tranzytu do Polski i wskazano mu wysokość dodatkowych kosztów związanych z podjęciem kontenera w B. informując, że koszty te nie zawierają ewentualnych kosztów storage i demurrage (zgodnie ze stroną M. Germany, wskazano link do strony internetowej, gdzie podane były wysokości tych opłat) oraz że oprócz powyższych kosztów powstały również opłaty związane z rewizją i skanowaniem kontenera oraz opłaty za składowanie i przetrzymanie kontenera w porcie w B., w dniu 12 kwietnia 2018 roku – kiedy to na jego żądanie przesłano mu zgłoszenie celne i ponaglono w kwestii podjęcia decyzji w sprawie tranzytu kontenera z towarem do Polski, by móc rozpocząć procedurę związaną z uzyskaniem niezbędnych dokumentów. Powyższe powoduje, że również niewiarygodne są zeznania pozwanego wskazującego, że nie był on informowany o kosztach związanych z przedłużającym się transportem, jak również jego twierdzenia, że nie ma on wiedzy na temat kosztów związanych z np. przetrzymaniem kontenera, jakie należy uiścić właścicielowi kontenera, czy za składowanie kontenera na placu składowym – z treści korespondencji mailowej wynika, że pozwany był o tym informowany, przesłano mu nawet link do strony zawierającej stawki tychże opłat.

Sąd zważył przy tym, że dopiero w dniu 13 kwietnia 2018 roku pozwany poinformował powoda, że kontener z towarem ma zostać dostarczony do urzędu celnego w G. i w dniu 17 kwietnia 2018 roku polecił powodowi podjęcie czynności w celu transportu towaru w procedurze przekazu celnego, chociaż już w dniu 06 kwietnia 2018 roku powód informował pozwanego, iż uzyskano zgodę na przekaz celny towaru do Polski, wobec czego to pozwany miał zaaranżować dostawę towaru do Polski transportem drogowym, jednocześnie poinformowano go również, że jeżeli towar miałby zostać zniszczony albo odesłany do portu w Y. niezbędne jest ustalenie tej kwestii z odpowiednimi organami.

W tej sytuacji nie sposób uznać, że w okresie od dnia 23 marca 2018 roku do dnia 13 kwietnia 2018 roku działanie powoda było nieprawidłowe – opieszale i naruszające należyta staranność z uwzględnieniem zawodowego jej charakteru, a przez to, by powód ponosił odpowiedzialność za powstałe w tym okresie koszty, o czym szerzej w poniższej części uzasadnienia.

Okoliczność, że pozwany był na bieżąco informowany o wszelkich czynnościach podejmowanych względem towaru należącego do niego, był także na bieżąco wzywany do uzupełnienia braków w dokumentach oraz informowany o powstałych kosztach znajduje także potwierdzenie w zeznaniach świadków M. Z. (1) i M. T..

Odnosząc się natomiast do tej części zeznań, w której pozwany wskazywał na uzależnienie podjęcia po dniu 17 kwietnia 2018 roku przez powoda dalszych czynności od uiszczenia przez pozwanego kwoty 15 000 złotych, to okoliczność ta nie była sporna, przy czym w ocenie Sądu żądanie takie nie naruszało zasad współżycia społecznego, a wręcz znajdowało swoją podstawę w treści art. 802 k.c. i art. 737 k.c., o czym szerzej także w poniższej części uzasadnienia.

Jednocześnie Sąd nie oparł się na zeznaniach pozwanego w zakresie, w jakim zeznawał o faktach wywodząc swoją wiedzę na ich temat z zeznań świadków złożonych na wcześniejszej rozprawie.

Postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 15 maja 2019 roku Sąd oddalił wniosek pozwanego o przekazanie sprawy do Sądu Rejonowego w Rybniku.

Sąd zważył, iż zgodnie z treścią art. 34 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym w dniu wniesienia niniejszego pozwu powództwo o zawarcie umowy, ustalenie jej treści, o zmianę umowy oraz o ustalenie istnienia umowy, o jej wykonanie, rozwiązanie lub unieważnienie, a także odszkodowanie z powodu niewykonania lub nienależytego wykonania umowy można wytoczyć przed sąd miejsca jej wykonania; w razie wątpliwości miejsce wykonania umowy powinno być stwierdzone dokumentem. Nie budzi zaś wątpliwości, iż roszczenie o zapłatę wynagrodzenia za wykonaną usługę jest roszczeniem, o którym mowa w art. 34 k.p.c. (roszczeniem o wykonanie umowy). Miejscem wykonania umowy w rozumieniu tego przepisu nie jest miejsce, gdzie umowa w ogólności miała zostać wykonana, ale miejsce, gdzie miała być wykonana konkretna czynność, której wykonania się dochodzi (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia



08 lipca 1981 roku, sygn. akt II CZ 87/81). W niniejszej sprawie powód domagał się od pozwanego wykonania jego części umowy w postaci zapłaty wynagrodzenia, a więc spełnienia świadczenia pieniężnego, które to świadczenie ma charakter oddawczy – i stosownie do treści art. 454 k.c. – powinno być spełnione w siedzibie wierzyciela, która to siedziba w niniejszej sprawie znajduje się w G., co uwzględniając gospodarczy charakter sprawy przesądza o właściwości miejscowej tutejszego Sądu.

Postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 15 maja 2019 roku Sąd pominął dowód z zeznań powoda, albowiem osoby uprawnione do jego reprezentowania, mimo prawidłowego wezwania, nie stawily się na rozprawę i nie usprawiedliwiły swojej nieobecności.

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

W niniejszej sprawie powód (...) spółka akcyjna z siedzibą w G. (poprzednio: (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G.) domagał się zasądzenia od pozwanego M. W. kwoty 34 336,84 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonymi od kwoty 34 168,02 złotych za okres od dnia 02 czerwca 2018 roku do dnia zapłaty, a także kosztów procesu – tytułem pozostałej części wynagrodzenia powoda za obsługę spedycyjno – transportową towaru na trasie Y. – G. objętego fakturą numer (...).

Pozwany M. W. kierując zarzuty przeciwko żądaniu pozwu podnosił, iż powód nie udowodnił wysokości czynników cenotwórczych, wymienionych w fakturze numer (...) oraz że niektóre wydatki zostały przez powoda zdublowane, a jedyna ich różnica polega na zmianie terminologii usługi. Nadto pozwany zarzucił, iż współpracująca z powodem agencja celna nie podjęła wystarczających starań, aby zminimalizować koszty okołofrachtowe, albowiem w okresie od dnia 23 marca 2018 roku do dnia 13 kwietnia 2018 roku nie podjęła jakichkolwiek działań, aby rozwiązać problem braku dokumentów. Pozwany wskazał również, że część wydatków ujętych w spornej fakturze jest nienależna, albowiem powstały one z przyczyn leżących po stronie powoda, przy czym pozwany podniósł, iż de facto zmuszony był do zaakceptowania zmienionych kosztów, w tym do zapłaty kwoty 15 000 złotych, gdyż w przeciwnym razie pozostawiono by przesyłkę w (...), co stoi w sprzeczności z art. 58 § 2 k.c.

Mając na uwadze powyższe stanowiska stron rolę Sądu było ustalenie, czy powód prawidłowo, a więc z zachowaniem należytej staranności uwzględniając zawodowy charakter jego działalności, wykonał swoje zobowiązanie, a także ustalenie przyczyn powstania dodatkowych kosztów za obsługę spedycyjno – transportową kontenera z towarem należącym do pozwanego i stron, która ponosi za powyższe odpowiedzialność.

Poza sporem w niniejszej sprawie pozostawało, iż strony łączyła umowa spedycji. Zgodnie z treścią art. 794 § 1 k.c. przez umowę spedycji spedytor zobowiązuje się za wynagrodzeniem w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa do wysyłania lub odbioru przesyłki albo do dokonania innych usług związanych z jej przewozem.

Zarówno w judykaturze, jak i w doktrynie ukształtował się pogląd, że czynności podejmowane w ramach umowy spedycji mogą polegać na udzielaniu porad, zawieraniu umów przewozu, sporządzaniu dokumentów przewozowych, odbioru przesyłki od nadawcy lub przewoźnika, przekazaniu przesyłki odbiorcy, mogą to być także czynności związane z przemieszczaniem przesyłki na przestrzeni między miejscem zamieszkania (lub siedzibą) dającego zlecenie a miejscem nadania przesyłki, przechowanie i składowanie przesyłki. Mogą to być wreszcie i inne czynności organizacyjnoprawne związane z przewozem, takie jak: znalezienie przewoźnika, przygotowanie listów przewozowych, czy też zwanie umowy przewozu z przewoźnikiem w imieniu zleceniodawcy. Są to zatem usługi fachowej pomocy w obsłudze przewozu towarowego (tak Sąd Apelacyjny w Warszawie w uzasadnieniu wyroku z dnia 19 grudnia 2007 roku, sygn. akt VI ACa 400/07).

Przeprowadzone w niniejszej sprawie postępowanie dowodowe wykazało, że kontener zawierający towar należący do pozwanego przybył do portu w B. w dniu 22 marca 2018 roku. Współpracująca z powodem agencja celna w H. (za działanie i zaniechanie której – co bezsporne – odpowiada powód) przygotowała i złożyła dokumenty do niemieckiego urzędu celnego w dniu 26 marca 2018 roku, po ich uzupełnieniu przez pozwanego, do czego pozwany był wielokrotnie wzywany. Następnie w dniu 27 marca 2018 roku Urząd Celny w B. zdecydował o skierowaniu kontenera zawierającego

towar należący do pozwanego do szczegółowej weryfikacji, która to weryfikacja zakończyła się ostatecznie w dniu 05 kwietnia 2018 roku wydaniem decyzji o odmowie dopuszczenia przedmiotowego towaru do swobodnego obrotu z uwagi na brak spełnienia wymogów ustalonych przepisami rozporządzenia (WE) numer (...), o czym pozwany został poinformowany w dniu 06 kwietnia 2018 roku. W następnych dniach, tj. w okresie od dnia 07 kwietnia 2018 roku do 13 kwietnia 2018 roku M. W. był kilkakrotnie wzywany do podjęcia decyzji odnośnie dalszego postępowania względem importowanego towaru, którą to decyzję pozwany podjął, co sam przyznał w sprzecznie od nakazu zapłaty, ostatecznie w dniu 17 kwietnia 2018 roku zlecając powodowi podjęcie czynności niezbędnych do przygotowania procedury przekazu celnego (i uzyskania dokumentu T1) i wskazując agencję celną w G. jako właściwą w realizacji tej procedury.

Sąd zważył, że jak wynika ze zgromadzonego w aktach niniejszej sprawy materiału dowodowego, wbrew twierdzeniom pozwanego M. W., był on na bieżąco informowany o wszelkich czynnościach podejmowanych w odniesieniu do należącego do niego towaru w powyższym okresie. Znajduje to potwierdzenie zarówno w dokumentach w postaci wiadomości mailowych, jak i w zeznaniach świadków M. T. i M. Z. (1), którzy zgodnie wskazali, iż wszelkie informacje, które powód otrzymywał od przedstawiciela agencji celnej w Niemczech były na bieżąco przekazywane pozwanemu. Świadkowie wskazali również, iż o skierowaniu kontenera z towarem należącym do pozwanego do rewizji celnej zdecydował wyłącznie niemiecki urząd celny, a zatem ani agencja celna ani powód nie mieli wpływu na tę decyzję, jak również na okres, w którym urząd celny podejmował czynności. Jednocześnie nie budziło wątpliwości, że przyczyną skierowania kontenera do szczegółowej kontroli nie były jakiegokolwiek zaniedbania w dokumentacji przygotowanej przez działającą w imieniu powoda agencję celną. Nie było też wątpliwości, że po przeprowadzonej kontroli niemiecki urząd celny wydał decyzję o odmowie dopuszczenia towaru pozwanego do swobodnego obrotu na terenie państw Unii Europejskiej nie z powodu jakichkolwiek zaniedbań w dokumentacji, za której przygotowanie odpowiadała agencja celna, tylko z tego powodu, że towar nie spełniał wymogów ustalonych przepisami rozporządzenia (WE) numer (...), tj. brak było informacji o bezpieczeństwie produktu, instrukcji w języku niemieckim lub angielskim oraz danych producenta na dmuchawach do dymu i wrotkach. Powyższe jednakże nieprawidłowości w żadnej mierze nie mogą obciążać spedytora, a wyłącznie pozwanego jako właściciela tego towaru i jego importera.

Jednocześnie po wydaniu powyższej decyzji agencja celna wskazała, że będzie kontaktowała się z urzędem celnym w B. w celu rozwiązania zaistniałego problemu. Na daną chwilę agencja celna zaproponowała albo uzupełnienie towaru o brakujące oznakowania albo podjęcie próby wprowadzenia towaru do obrotu w procedurze przekazu celnego T1 (poprzez agencję celą w Polsce) i w tym samym dniu powyższa informacja została przekazana pozwanemu, co wynika z korespondencji mailowej. Jednocześnie w okresie od dnia 07 kwietnia 2018 roku do 13 kwietnia 2018 roku pozwany był kilkakrotnie wzywany do podjęcia decyzji odnośnie dalszego postępowania względem importowanego towaru, którą to decyzję pozwany podjął, co sam przyznał w sprzecznie od nakazu zapłaty, ostatecznie w dniu 17 kwietnia 2018 roku zlecając powodowi podjęcie czynności niezbędnych do przygotowania procedury przekazu celnego i wskazując agencję celną w G. jako właściwą w realizacji tej procedury.

Wobec powyższego w ocenie Sądu brak jest podstaw do uznania, że działająca w imieniu powoda agencja celna nie podjęła wystarczających starań, aby zminimalizować koszty okołofrachtowe. Zarzut pozwanego jakoby w okresie pomiędzy dniem 23 marca 2018 roku a dniem 13 kwietnia 2018 roku nie podjęła ona jakiegokolwiek inicjatywy, aby rozwiązać problem braku w dokumentach należy uznać za chybiony. Jak bowiem wskazał świadek M. Z. (1) – to w gestii importera, którym w niniejszej sprawie pozostawał pozwany, było dostarczenie wszelkich dokumentów niezbędnych do dokonania zgłoszenia celnego importowanego towaru i to do niego należała decyzja co do dalszego sposobu postępowania z towarem, przy czym wskazać należy, że powód informował również pozwanego, że jeżeli towar miałby zostać zniszczony albo odesłany do portu w Y. niezbędne jest ustalenie tej kwestii z odpowiednimi organami.

Poza sporem pozostawało, że po otrzymaniu w dniu 17 kwietnia 2018 roku od pozwanego zlecenia podjęcia czynności w celu transportu towaru w procedurze przekazu celnego za pośrednictwem agencji celnej w G., powód uzależnił rozpoczęcie organizacji transportu kontenera z towarem do G. w procedurze przekazu celnego od zapłaty części

kosztów w kwocie 15 000 złotych, które zostały zestawione w fakturze pro forma numer (...), a co w ocenie pozwanego pozostaje w sprzeczności z art. 58 § 2 k.c.

Sąd miał przy tym na uwadze, że pozwany zapłacił powyższą kwotę, a wówczas niezwłocznie wystąpiono o dokument T1. Uzyskanie tego dokumentu zajęło około jednego dnia. Transport kontenera z towarem należącym do pozwanego rozpoczął się w dniu 27 kwietnia 2018 roku, zaś do urzędu celnego w G. został on dostarczony w dniu 30 kwietnia 2018 roku, przy czym oczekiwał tam na rozładunek towaru do dnia 09 maja 2018 roku.

Stosownie do treści art. 802 k.c. dla zabezpieczenia roszczeń o przewoźne oraz roszczeń o prowizję, o zwrot wydatków i innych należności wynikłych ze zleceń spedycyjnych, jak również dla zabezpieczenia takich roszczeń przysługujących poprzednim spedytorom i przewoźnikom, przysługuje spedytorowi ustawowe prawo zastawu na przesyłce, dopóki przesyłka znajduje się u niego lub u osoby, która ją dzierży w jego imieniu albo dopóki może nią rozporządzać za pomocą dokumentów. Zgodnie zaś z art. 796 k.c. jeżeli przepisy o umowie spedycji albo przepisy szczególne nie stanowią inaczej, do umowy spedycji stosuje się odpowiednio przepisy o umowie zlecenia.

Jeżeli wykonanie zlecenia wymaga wydatków, dający zlecenie powinien na żądanie przyjmującego udzielić mu odpowiedniej zaliczki (art. 743 k.c.).

Obowiązek udzielenia zaliczki jest ciężącym na wierzycielu (dającym zlecenie) obowiązkiem współdziałania z dłużnikiem. Jeżeli zleceniobiorca mimo żądania jej nie otrzymał, ma ważny powód do wypowiedzenia zlecenia. Może także nie wypowiedzieć umowy, ale wstrzymać się od wykonania zleconej czynności i nie popadnie w zwłokę. Skoro bowiem udzielenie zaliczki jest potrzebne do wykonania zlecenia, to opóźnienie przyjmującego zlecenie, który żądanej zaliczki nie otrzymał, nie jest zawinione. Żądanie zatem uiszczenia przez pozwanego kwoty 15 000 złotych przed kontynuowaniem realizacji umowy zgodnie z jej zmienioną treścią znajduje oparcie w treści powyższych przepisów i w żaden sposób nie narusza zasad współżycia społecznego.

W ocenie Sądu nie było także wątpliwości, że z uwagi na zaistniałą sytuację w związku z kontrolą towaru i odmową dopuszczenia go obrotu na terytorium państw Unii Europejskiej oraz oczekiwaniem na decyzję pozwanego co do dalszego postępowania z przesyłką, a następnie w okresie przygotowania do realizacji procedury przekazu celnego doszło do konieczności składowania kontenera z towarem w porcie w okresie od dnia 22 marca 2018 roku do dnia 27 kwietnia 2018 roku, a także do przetrzymania kontenera w okresie od dnia 22 marca 2018 roku do dnia jego zwrotu armatorowi, a więc nie wcześniej niż do dnia 09 maja 2018 roku, kiedy nastąpił rozładunek.

Jednocześnie z tego tytułu – składowania kontenerów i ich przestoju (przetrzymania) – powstają koszty ustalone odpowiednio według taryfy portowej i taryfy armatora, o czym pozwany był co najmniej dwukrotnie informowany, a także przesłano mu link do odpowiedniej strony internetowej ze stawkami opłat z tego tytułu, przez co jego zarzuty jakoby nie posiadał on wiedzy na temat tych kosztów, czy ich wysokości nie są zasadne.

Bez znaczenia natomiast pozostaje okoliczność, iż ostateczna cena za zrealizowaną usługę znacząco odbiega od cennika ofertowego, albowiem zarówno z zeznań świadków, jak i ze zgromadzonych w aktach sprawy dokumentów wynika, że koszty wskazane pozwanemu w ofercie nie zawierały ewentualnych należności celnych, podatków, rewizji celnych, skanowania, rozformowania, przetrzymywania w portach i składowania (storage, demurrage, detention), inspekcji sanitarnych, a zatem wszelkich kosztów, które na etapie ofertowym nie były znane, przy czym pozwany wskazał, że w jego ocenie wątpliwym jest, że koszty te rzeczywiście zostały przez powoda poniesione.

Odnosząc się do tego zarzutu wskazać należy, że powód na okoliczność powstania kosztów dochodzonych niniejszym postępowaniem przedłożył fakturę, z której wynikał okres składowania i przestoju, a także wysokość opłat. Z zeznań świadków natomiast wynikało, że powyższe koszty zostały zapłacone przez powoda, za wyjątkiem kosztów związanych z rewizją kontenera. W tym zakresie bowiem powód korzysta z limitu kredytowego u armatora, co jednakże oznacza jedynie, że jest on obciążony obowiązkiem ich uiszczenia w dłuższym okresie czasu. Jednocześnie należy mieć na uwadze, co już zostało podkreślone, że jak wskazywał świadek M. Z. (1) wysokość opłat wynikała z taryfy portowej i taryfy armatora. Odnosząc się natomiast do okresu składowania i przestoju Sąd zważył, że powód przedłożył również

korrespondencję mailową, z której wynikało, że kontener znalazł się w porcie w B. w dniu 22 marca 2018 roku, zaś w dniu 27 kwietnia 2018 roku kontener ten został przetransportowany do G., gdzie dotarł w dniu 30 kwietnia 2018 roku, zaś towar został przyjęty przez tamtejszy urząd celny w dniu 09 maja 2018 roku.

Brak jest również podstaw do uznania zarzutu pozwanego odnośnie zdublowania wydatków uwzględnionych w fakturze o numerze (...) poprzez zmianę terminologii. Jak bowiem odnośnie kwestionowanych przez pozwanego pozycji wskazał świadek M. Z. (1), pozycja numer 11 na fakturze uwzględnia podatek od towarów i usług w wysokości 0%, pozycja numer 12 uwzględnia podatek od towarów i usług w wysokości 23%, w zależności od czasu trwania składowania kontenera, zaś pozycja numer 14 związana jest z przetrzymaniem kontenera przez importera od momentu przybycia ładunku do portu w B. do dnia zdania opróżnionego kontenera na depozyt wskazany przez armatora, na które to opłaty oraz ich wysokość powód nie miał wpływu. Nie było zaś żadnych wątpliwości, że czym innym są koszty związane ze składowaniem kontenera, a czym innym związane z jego przetrzymaniem i w tym zakresie twierdzenia pozwanego, że nie miał on świadomości istnienia takich kosztów, zwłaszcza że strony współpracowały ze sobą wcześniej, nie są wiarygodne.

Odnośnie pozostałych kwestionowanych kosztów, to Sąd miał na uwadze, że w dniu 10 kwietnia 2018 roku powód zwrócił się do pozwanego z prośbą o potwierdzenie realizacji transportu kontenera z towarem w procedurze tranzytu do Polski. Jednocześnie poinformowano m. in. że procedura zmiany destynacji tzw. COD obciążona jest kosztami armatora w wysokości 500 USD za konosament i wskazano szczegółowo wysokość dodatkowych kosztów związanych z podjęciem kontenera w B. informując, że koszty te nie zawierają ewentualnych kosztów storage i demurrage (zgodnie ze stroną M. Germany, wskazano link do tej strony) oraz że oprócz powyższych kosztów powstały również opłaty związane z rewizją i skanowaniem kontenera oraz opłaty za składowanie i przetrzymanie kontenera w porcie w B.. Nadto wskazano pozwanemu również, że organizacja odprawy przekazowej to koszt 80 euro, informację o tychże kosztach przesłano pozwanemu w dniu 13 kwietnia 2018 roku. Wreszcie wskazać należy, że w dniu 18 kwietnia 2018 roku przesłano pozwanemu fakturę pro forma z wyszczególnionymi pozycjami kosztów i ich wartościami domagając się zapłaty kwoty 15 000 złotych tytułem zaliczki. Pozwany powyższe zestawienie kosztów otrzymał i uiszczył zaliczkę nie wnosząc żadnych zastrzeżeń do poszczególnych pozycji, czy ich wartości.

W ocenie Sądu skoro pozwany ostatecznie podjął decyzję o zleceniu organizacji przekazu celnego powodowi, mając świadomość powstałych już kosztów, które częściowo już zapłacił, uznać należy, że pozwany zaakceptował je, a zatem w tym zakresie doszło do porozumienia się stron odnośnie zmiany uzgodnionego wcześniej kosztu obsługi spedycyjnej przedmiotowego ładunku, co związane było ze zmienionymi okolicznościami jej realizacji w związku z rewizją, odmową dopuszczenia towaru do obrotu i koniecznością zmiany sposobu transportu. Jednocześnie pozwany wskazywał, że został on niejako „zmuszony” przez powoda do uiszczenia owej kwoty 15 000 złotych, z czym w ocenie Sądu nie można się zgodzić. Pozwany bowiem miał wskazywaną przez powoda możliwość utylizacji towaru, jego odesłania do C., uzupełnienia brakujących oznakowań i instrukcji albo podjęcie próby jego wprowadzenia do obrotu poprzez inną agencję celną. Wybór rozwiązania należał wyłącznie do pozwanego jako dysponenta towaru, pozwany podjął ostatecznie decyzję o zleceniu dalszych czynności, tj. organizacji przekazu celnego powodowi, a ten, jak już wskazano wcześniej, miał również prawo do żądania zaliczki i powstrzymania się z dalszymi czynnościami do czasu jej uiszczenia bez obawy popadnięcia w zwłokę. W tym miejscu wskazać przy tym należy, że zgodnie z treścią art. 742 k.c. dający zlecenie (tu: pozwany) powinien zwrócić przyjmującemu zlecenie (tu: powodowi) wydatki, które ten poczynił w celu należytego wykonania umowy wraz z odsetkami ustawowymi.

Jednocześnie Sąd miał na uwadze, że powód domagał się również zapłaty kwoty 5 408,06 złotych brutto tytułem przestoju samochodu podczas odprawy celnej (4 dni), przy czym mając na uwadze, że pozwany kwestionował wysokość kosztów na fakturze, rolą powoda było wykazanie nie tylko, że powód został obciążony tymi kosztami, ale także ich wysokości. Tymczasem powód poza fakturą i zeznaniami świadka M. Z. (1), który wystawiał przedmiotową fakturę, nie przedłożył żadnego dowodu, z którego wynikałoby, że w istocie został on obciążony powyższą kwotą i na czym rzecz, a także z czego wynikała taka właśnie ich wysokość, przeto w tym zakresie żądanie pozwu pozostało nieudowodnione,

tym bardziej, że powód nie zdołał wykazać, że na jakimkolwiek etapie o takich kosztach pozwany był informowany i zaakceptował je.

Za zasadne natomiast Sąd uznał żądanie powoda w zakresie zwrotu kosztów stanowiących równowartość kwoty 40 euro tytułem rekompensaty za koszty odzyskiwania należności.

Sąd zważył bowiem, że podstawę powództwa w powyższym zakresie stanowił art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 08 marca 2013 roku o przeciwdziałaniu nadmiernym opóźnieniom w transakcjach handlowych (poprzednio – o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, tekst jednolity: Dz. U. z 2019 roku, poz. 118 ze zmianami), zgodnie z którym wierzycielowi, od dnia nabycia uprawnienia do odsetek, o których mowa w art. 7 ust. 1 lub art. 8 ust. 1, bez wezwania, przysługuje od dłużnika z tytułu rekompensaty za koszty odzyskiwania należności równowartość kwoty 40 euro przeliczonych na złote według średniego kursu euro ogłoszonego przez Narodowy Bank Polski ostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedzającego miesiąc, w którym świadczenie pieniężne stało się wymagalne.

Rekompensata taka przysługuje wierzycielowi bez wykazania, że koszty te zostały poniesione i bez wzywania dłużnika do jej zapłaty. Roszczenie o taką rekompensatę powstaje po upływie terminów do zapłaty określonych w umowie lub ustalonych zgodnie z art. 7 ust. 3 i art. 8 ust. 4 tej ustawy (tak Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 11 grudnia 2015 roku, sygn. akt III CZP 94/15), tj. wtedy gdy wierzyciel nabywa prawo do odsetek, czyli gdy spełnił swoje świadczenie oraz nie otrzymał zapłaty w terminie określonym w umowie. Sąd zważył, iż w świetle przeprowadzonych dowodów nie było wątpliwości, że powód wykonał obsługę spedycyjną, za co domagał się zapłaty oraz że mimo upływu terminu płatności należności nie została ona uregulowana.

Mając na względzie całokształt powyższych rozważań Sąd na podstawie art. 794 k.c. w zw. z art. 742 k.c. w zw. z art. 737 k.c. w zw. z art. 802 k.c. oraz art. 4, art. 7 i art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 08 marca 2013 roku o przeciwdziałaniu nadmiernym opóźnieniom w transakcjach handlowych (poprzednio – o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, tekst jednolity: Dz. U. z 2019 roku, poz. 118 ze zmianami) zasądził od pozwanego M. W. na rzecz powoda (...) spółki akcyjnej z siedzibą w G. kwotę 28 928,78 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonymi od kwoty 28 759,96 złotych za okres od dnia 02 czerwca 2018 roku do dnia zapłaty.

Uznając zaś dalej idące żądanie pozwu (w zakresie kwoty 5 408,06 złotych tytułem kosztów przestoju samochodu podczas odprawy celnej) za nieudowodnione, Sąd oddalił je w punkcie drugim wyroku na podstawie wymienionych wyżej regulacji w zw. z art. 6 k.c. stosowanych a contrario.

O kosztach procesu Sąd orzekł w punkcie trzecim wyroku na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 108 k.p.c. zgodnie z zasadą stosunkowego ich rozdzielenia, zgodnie z którą to zasadą każda ze stron powinna ponieść koszty procesu w takim stopniu, w jakim przegrała sprawę.

W niniejszej sprawie powód wygrał sprawę w 84,25 % (zasądzona kwota stanowi 84,25% kwoty dochodzonej pozwem). Natomiast pozwany wygrał sprawę w 15,75%, tj. w zakresie, w jakim Sąd oddalił przedmiotowe skierowane przeciwko niemu powództwo. W świetle powyższego powodowi należy się zwrot w 84,25% poniesionych przez niego kosztów, zaś pozwanemu należy się zwrot poniesionych przez niego kosztów w 15,75%.

Koszty procesu poniesione przez powoda wyniosły 5 334 złotych (1 717 złotych – opłata sądowa od pozwu, 3 600 złotych – koszty zastępstwa procesowego, 17 złotych – opłata skarbową od pełnomocnictwa), zaś koszty procesu poniesione przez pozwanego wyniosły kwotę 3 617 złotych (3 600 złotych – koszty zastępstwa procesowego, 17 złotych – opłata skarbową od pełnomocnictwa).

Powodowi zatem należy się kwota 4 493,90 złotych tytułem zwrotu w 84,25% poniesionych przez niego kosztów, zaś pozwanemu należy się kwota 569,68 złotych tytułem zwrotu w 15,75% poniesionych przez niego kosztów. Kompensując obie kwoty pozwany powinien zwrócić powodowi kwotę 3 924,22 złotych, którą Sąd zasądził w punkcie trzecim wyroku.

# ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)

SSR Justyna Supińska

Gdynia, dnia 24 lutego 2020 roku